

# EKONOMIA KULTURY

RYNEK  
SZTUKI



Instalacja mobilna "Turbina" Adama Garnka, Plac Artystów, Kielce, 2013, fot. Krzysztof Pęczalski

## Kultura rozkręca biznes

Przyjęło się, że relacje pomiędzy firmami, markami a kulturą i sztuką przeważnie ograniczają się do tego, że biznes występuje w roli mecenasa. Jednakże w ciągu ostatnich lat rola kultury w tej sferze przeszła gruntową zmianę. Ewoluowała daleko poza płaszczyznę sponsoringu, często oferując świeże spojrzenie na szeroko pojęty rozwój biznesu. Chociaż przed samą kulturą jeszcze sporo rzeczy do zrobienia.



zależy, pod jaki organ administracyjno-samorządowy podlega odpowiednia instytucja kultury. Po drugie, dotacje i dedykowane programy w formie konkursów autorstwa Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Po trzecie, środki unijne oraz po czwarte, firmy prywatne.

**Marcin Niewęglowski**  
W Polsce finansowanie podmiotów kulturalnych odbywa się na czterech płaszczyznach. Po pierwsze, są to środki pochodzące z budżetów miast czy też województw. Wszystko

Każda forma finansowania ma swoją specyfikę  
Najtrudniej jest podmiotom kulturalnym pozyskiwać pieniądze z programów unijnych z uwagi na często stosowany zapis o obowiązkowym posiadaniu wkładu własnego. Nie mniejsze problemy sprawiają im działania na rzecz przyciągnięcia uwagi podmiotów prywatnych. Tutaj jednak dużą rolę odgrywa tzw. pozycjonowanie się marki. Dla przykładu, banki czy też instytucje finansowe najczęściej angażują się w działania publicznych instytucji kultury, np. teatru, opery, muzeum. Robią to z uwagi na podkreślenie swojego prestiżu i budowanie

marki kojarzącej się z kulturotwórczymi, tradycyjnymi wartościami. Rzadko kiedy wychodzą one poza konserwatywne podejście do relacji ze sferą kultury. Z kolei firmy nastawione na młodego, buntującego się odbiorcę, będą szukały swoich rozwiązań w mniej sformalizowanej formie kultury (muzyka, współczesny taniec, sztuka uliczna).

**Niedofinansowanie – największy problem**  
Podobnie jak to ma miejsce w przypadku nauki, głównym problemem kultury jest jej niedofinansowanie. To wpływa zarówno na rozwój instytucji kultury, jak i poziom ich za-

# SZTUKA I BIZNES NIE SĄ DZIEDZINAMI, KTÓRE SIĘ WYKLUCZAJĄ

Z Tomaszem Tworkiem, prezesem zarządu DORBUD SA, rozmawiała Aneta Józwiak

## Czym jest dla Pana sztuka?

Sztuka to pojęcie bardzo rozległe i nie mam własnej jej definicji. Natomiast ważną zaletą sztuki jest, moim zdaniem, jej różnorodność. Czy tego chcemy, czy nie sztuka jest częścią naszego życia. To, co nas różni, to odmienny stopień zainteresowania nią. Dla mnie sztuka to odskocznia, przestrzeń, dzięki której izoluję się od codzienności i ładuję akumulatorem do działania biznesowego. Obcowanie ze sztuką uaktywnia obszary mózgu odpowiedzialne za kreatywność, działa na zmysły i emocje. Zawsze pozostawia w nas jakieś wrażenie. Dźwięki i obrazy mogą wprowadzać nas w radość, smutek lub na przykład w zakłopotanie. Często to indywidualne doznania wpływają na to, że pewien przejaw działalności człowieka nazywamy sztuką albo odmawiamy mu tego miana.

Są dzieła, które nie bez powodu nazywamy klasycznymi – takie, które nigdy się nie zestarzą i zawsze odnajdziemy w nich estetyczne piękno. Ale przecież sztuka, podobnie jak inne dziedziny w naszym życiu, zmienia się w ogromnym tempie. Bywa, że coś, co jeszcze kilka lat temu uważano za dzieło odkrywcze i wyjątkowe, dzisiaj jedynie wywołuje uśmiech. Na szczęście ja dawno odkryłem, jakie obszary i możliwości daje sztuka – zarówno ta przez duże, jak i przez małe s.

## A czym jest dla Pana biznes?

Andy Warhol powiedział, że to najlepsza ze sztuk. I chyba wiedział, co mówi. Moim zdaniem, kreatywność to istota prowadzenia biznesu, a świat sztuki i twórczość może być nieustającym źródłem inspiracji dla przedsiębiorcy. Biznes to część życia, przestrzeń, w której realizuje się projekty, zarabia pieniądze. To także miejsce dokonywania indywidualnych wyborów – od naszych decyzji i pomysłów zależy, w jakim kierunku pójdzie działalność biznesowa, czy będziemy realizować wybrane zadania z większą, czy z mniejszą satysfakcją.

## Jak udaje się Panu łączyć te dwie dziedziny? Co wynika z włączenia kultury w działania biznesowe firmy?

Sztuka i biznes nie są dziedzinami, które się wykluczają. Prowadzenie każdego biznesu wiąże się z umiejętnym dobieraniem i łącze-

niem wiedzy o tym, co chcemy ludziom sprzedawać ze skuteczną strategią marketingową oraz najważniejszym sposobem zarządzania. Kultura i sztuka stają się coraz istotniejszym elementem funkcjonowania firm ze względu na swój potencjał promocyjny, społeczne znaczenie oraz potężny ładunek kreatywny. Włączanie kultury i sztuki w działalność biznesową daje ogromną satysfakcję – i to nie tylko mnie. Bardzo często obserwuję pracowników, którzy angażują się w przygotowanie kolejnych wystaw w ramach projektu „Sztuka w przestrzeni publicznej”. Prywatnie wcześniej ze sztuką nie mieli nic wspólnego, często nawet nie chcieli mieć. Dopiero udział w pracach nad ekspozycją sprawił, że zmienili nastawienie. Obserwując końcowy efekt, byli dumni z tego, że mogli brać udział w przygotowaniach, przyczynić się do uruchomienia na kieleckim Placu Artystów tak niepowtarzalnych i oryginalnych instalacji artystycznych.

## Jakie wydarzenia kulturalne udało się zrealizować dzięki Pana firmie?

Najbardziej dumni jesteśmy z tych wydarzeń artystycznych, których jesteśmy organizatorami. Wiele razy wspieraliśmy również różne organizacje kultury, np. Muzeum Narodowe w Kielcach czy Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku. We wrześniu kolejna wystawa wpisująca się w cykl wydarzeń artystycznych „Sztuka w przestrzeni publicznej” zagości na kieleckim Placu Artystów. To będzie już piąta edycja tego projektu. Wśród artystów, którzy do tej pory zaprezentowali swoje prace w ramach tego przedsięwzięcia, są: Zbigniew Frączkiewicz, który wprowadził na kielecki rynek 21 wędrujących ludzi żelaznych, Jerzy Kędziora, dzięki któremu można było obejrzeć niezwykle rzeźbę balansującą, prof. Leon Tarasewicz zachwyił kielczan swoją realizacją malarską zwaną przez publiczność „Labiryntem”, a Ludwika Ogorzelec prezentowała u nas rzeźbę z cyklu „Kryształizacja przestrzeni”, zatytułowaną „Taniec Czarownicy”. Wszystkie wystawy prezentowane na Placu Artystów zostały stworzone specjalnie dla tego miejsca. To dla nas ważne, ponieważ dążymy do tego, by ich ekspozycja wpływała na polepszenie jakości przestrzeni, w której są prezentowane.

Sztuka publiczna powinna być zróżnicowana pod względem formy, integracji z tkanką miasta, otoczeniem, środowiskiem, do istnienia w którym została powołana. Dlatego każdego roku prezentujemy innego artystę, inny rodzaj sztuki. To pozwala kielczanom i wszystkim od-



Adam Garnek, Tomasz Tworek i Dorota Tworek na Placu Artystów w Kielcach, 6 września 2013 r., fot. K. Pęczalski



Wręczenie Orderu Honorowego "Zasłużony dla Kultury Polskiej", nadawanego przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Kielce 2013, fot. K. Pęczalski

wiedzącym miasto zapoznać się z trendami w sztuce. Można powiedzieć, że niepowtarzalność i różnorodność to pewnego rodzaju kłama, która spaja wszystkie wydarzenia związane ze sztuką.

## 6 września odbył się wernisaż wystawy prac Adama Garnka w ramach „Sztuki w przestrzeni publicznej”. Warto było pojawić się w Kielcach i zobaczyć efekt prac artysty?

Bez zastanowienia odpowiadam, że warto. Sam byłem niezwykle ciekaw efektu końcowego i wrażeń, jakie wywoła uruchomienie na Placu Artystów „Turbin” Adama Garnka. Na specjalne zamówienie Fundacji „Nowa Przestrzeń Sztuki” artysta opracował i skonstruował tę niezwykle rzeźbę-maszynę. Jest to potężna, stalowa instalacja zbudowana z 16 pierścieni o różnych średnicach, które obracają się z osobną zainstalowane na poprzecznej osi. Obracające się pierścienie powodują, że kształt tej instalacji bezustannie się zmie-

nia, ta praca jest w ciągłym procesie. Turbina z nierdzewnej stali będzie poruszana przez wiatr, będzie reagowała na warunki otoczenia i stanie się integralną częścią miejskiej przestrzeni. W jej uaktywnianiu mogli brać udział również widzowie, mogli napędzać maszynę siłą własnych mięśni. Oprócz głównej instalacji na wystawie zaprezentowanych zostało kilkanaście prac z dotychczasowego dorobku twórcy, m.in. „Maszyna do rysowania na piasku”, „Ekran”, „Pojazd teatralny”.

## Jak ocenia Pan zaangażowanie polskich firm w kulturę?

Prawdziwe zaangażowanie w kulturę, a nie tylko sponsoring różnych inicjatyw kulturalnych i artystycznych, dotyczy bardzo małej grupy firm. Myślę, że na tym polu jest jeszcze wiele do zrobienia. Tym bardziej będę dalej podtrzymywał wszystkie inicjatywy artystyczne, które już prowadzimy i w miarę możliwości stale rozwijaliśmy nowe.



**TOMASZ TWOREK** jest właścicielem firmy DORBUD SA, prezesem świętokrzyskiego Związku Pracodawców Prywatnych LEWIATAN, kolekcjonerem sztuki i mecenasem kultury. Jego przedsiębiorstwo budowlane, prowadzące inwestycje na rynku województwa świętokrzyskiego i mazowieckiego, otrzymało m.in. wyróżnienie „Diamenty Forbsa 2012”. Działalność mecenasa została wyróżniona orderem honorowym „Zasłużeni dla Kultury Polskiej”, nadawanym przez MKiDN.

Aktywnie angażując się w kształtowanie właściwych warunków dla prowadzenia działalności gospodarczej w Regionie Świętokrzyskim. Przedsiębiorcy z tego obszaru powierzyli Tomaszowi Tworkowi misję integracji środowiska, formułowania i zgłaszania postulatów na rzecz wzmocnienia konkurencyjno-

ści regionalnego biznesu oraz reprezentowania środowiska przedsiębiorców na forum regionalnego dialogu społecznego, mianując go prezesem Związku Pracodawców Prywatnych LEWIATAN.

W ramach szeroko rozumianej społecznej odpowiedzialności biznesu Tomasz Tworek angażuje się w działalność kulturalną, także w charakterze darczyńcy (Muzeum Narodowe w Kielcach, Festiwal Krystyny Jamróz w Busku Zdroju), sponsora klubów sportowych (Vive Targi Kielce i Korona Kielce), uczestnika akcji prospołecznych i charytatywnych. Jest pomysłodawcą wielu wydarzeń rozrywkowych i artystycznych, fundator Fundacji Nowa Przestrzeń Sztuki. Z jego inicjatywy powstał projekt „Sztuka w przestrzeni publicznej”, którego piąta edycja trwa do 15 października 2013 r.